

Około godziny 9 dotarliśmy do Przepróśnej Górki pod Częstochową gdzie znajduje się Sanktuarium św. Ojca Pio. W tym miejscu zatrzymaliśmy się by odbyć Drogę Krzyżową. Był to czas gdzie przy każdej stacji mogliśmy rozważać część naszego życia. Przemyśleć, czy tak jak Jezus jesteśmy w stanie poświęcić się dla bliźniego? Tak łatwo każdemu z nas postępować niezgodnie z naszą wiarą. Popęłnienie grzechu przychodzi nam z taką lekkością. Ale czy potrafimy zadośćuczynić? Przemierzając stacje Drogi Krzyżowej byliśmy pełni skupienia. Odczuwaliśmy bliskość Jezusa. Po zakończeniu rozważań udaliśmy się przed oblicze Matki Boskiej Częstochowskiej.

{gallery}/2012/pielgrzymka/{/gallery}

Na Jasnej Górze, wchodząc do świątyni, poczuliśmy ogarniający nas spokój. Przecież Ona wszystko o nas wie, rozumie, zna nasze problemy i troski, które chcemy jej powierzyć. Przechodząc na kolanach za jej cudownym obliczem, prosiliśmy o pomoc nie tylko podczas egzaminów maturalnych, ale także o pomoc i siłę podczas podejmowania ważnych decyzji, które wpływać będą na nasze życie. Po rozmowie z Matką Najświętszą w sercu poczuliśmy ulgę. Życie w tej chwili stało się proste. Nasza pielgrzymka zakończyła się uroczystą Mszą Świętą, podczas której każdy z nas był wpatrzony w oblicze Matki Boskiej. Wracając, śpiewaliśmy pieśni ku czci Czarnej Madonny. Nasze serca były napełnione szczęściem i radością ze spotkania z Matką.

Mariola Frydło (kl. 4THT)